

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia XI Wydział Karny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Grylewicz,

Protokolant : Katarzyna Rudzka,

po rozpoznaniu w dniach 26 maja i 19 sierpnia 2014r.,

przy udziale oskarżyciela publicznego -

sprawy B. M., syna T. i Z. z d. O.,

ur. (...) w (...),

obwinionego o to, że w dniu 14 września 2012r. około godz. 07:20 w W. na skrzyżowaniu ul. (...) z Al. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 3 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym w ten sposób że kierując samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności wjeżdżając na skrzyżowanie w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem m-ki P. o nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86 par. 1 k.w. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

orzeka

I. Obwinionego B. M. uniewinnia od popełnienia zarzuconego mu czynu,

II. na podstawie art. 118 par. 2 kpwow koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt XI W 1870/13

UZASADNIENIE

B. M. został obwiniony o to, że w dniu 14 września 2012r. około godz. 07:20 w W. na skrzyżowaniu ul. (...) z Al. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 3 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym w ten sposób że kierując samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności wjeżdżając na skrzyżowanie w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem m-ki P. o nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86 par. 1 k.w. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sąd na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie oraz ujawnionego w trakcie rozprawy głównej materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony B. M., w dniu 14 września 2012 r. około godz. 07:20 kierował pojazdem marki H. ul. (...) drugim pasem ruchu, znajdującym się z lewej strony, od strony ul. (...) w kierunku ul. (...), w stronę Ronda (...). Obwiniony w czasie dojeżdżania do Ronda (...) miał zielony sygnał świetlny. Znajdując się na wysokości Ronda (...) wjeżdżał na skrzyżowanie w czasie nadawania przez sygnalizator świetlny żółtego światła, włączając przy tym lewy kierunkowskaz, chciał wykonać manewr skrętu w lewo. Po lewej stronie stał autobus. W momencie kiedy B. M. mijał autobus, w czasie skrętu w lewo, A. M., jadący ul. (...), w kierunku Pl. (...), wjeżdżał na Rondo (...), z kierunku od Al. (...). A. M. mając czerwone światło dla swojego kierunku ruchu, kierując pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...), uprzednio nie zatrzymując się, oraz nie wykonując manewru hamowania, uderzył w samochód kierowany przez B. M.. W wyniku

kolizji w pojeździe marki H. o nr rej. (...) kierowanym przez B. M., pojawiły się następujące uszkodzenia: wgniecione lewe tylne drzwi, wgnieciony lewy tylny błotnik, porysowana lewa tylna felga aluminiowa. Natomiast, w pojeździe marki P. o nr rej. (...) powstały następujące uszkodzenia: połamany przedni zderzak, zbita i wyłamana z zaczepu prawa lampa, połamana atrapa, wygięta i porysowana przednia maska, wygięty prawy przedni błotnik.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo notatki urzędowej (1-2), szkicu (k.3), protokołów oględzin (k.4-5), częściowo kopii notatnika służbowego (k.90-91), opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych (k.101-112), wyjaśnień obwinionego B. M. (k.125-126).

Obwiniony B. M., nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień (k.22-23). Obwiniony B. M. przesłuchiwany na rozprawie podtrzymał sprzeciw od wyroku nakazowego, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony wskazał, że nie doprowadził do żadnego zdarzenia. To w niego uderzono, a nie on w kogoś. Obwiniony tamtego dnia jechał rano, wiół syna do szkoły, jechał, dojeżdżał od Ronda (...), miał zielone światło, było duże natężenie ruchu. Gdy już był na rondzie, na jego pierwszych światłach zauważył, że zmieniło się światło z zielonego na żółte. B. M. mógł jechać prosto i skręcać, włączył kierunkowskaz w lewo, próbował skręcić w lewo. Na lewej stronie stał autobus i w momencie kiedy go wymijał, miał skręt z lewej, na pasie do jazdy wprost wyjechał mu ten samochód, on nie wiedział, że obwiniony jedzie. Samochód uderzył w obwinionego, mógł go nie widzieć, B. M. zasłaniał autobus. Obwiniony jechał z prędkością ok. 40 km/h. Siła uderzenia była duża. Dla obwinionego to drugie światło paliło się zielone. A. M. cały czas jechał, na pewno nie stał (k.125-126).

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego B. M. zasługują na wiarę, albowiem częściowo mają one oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, przede wszystkim w opinii biegłego w zakresie ruchu drogowego (k.101-112). Ponadto wyjaśnienia obwinionego są logiczne i rzeczowe, obwiniony wskazywał, że drugi uczestnik kolizji mógł go nie widzieć z uwagi na autobus, który go zasłaniał.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw dla przypisania obwinionemu spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym.

W niniejszej sprawie istotne znaczenie miała opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych – T. D. (k.101-112). Biegły w swojej opinii stwierdził, iż samochód P. (...) prawym przednim narożnikiem nadwozia, z prędkością nie mniejszą niż 20-25 km/h, uderzył w tylną część lewego boku samochodu H. (...), na wysokości tylnej części drzwi i tylnego koła (k.106). Biegły stwierdził, iż w wersji prezentowanej przez obwinionego, należałoby uznać, że na skrzyżowanie przy świetle czerwonym wjechał kierujący samochodem P., który nie zatrzymał się przed tą częścią jezdni, po której poruszał się samochód H. (...). Analiza diagramu świateł (k.34) wskazuje, że przy sprawnie działającej sygnalizacji świetlnej, nie jest możliwe aby dla obu kierujących równocześnie świeciło się światło zielone lub żółte i czerwono-żółte. Kierujący samochodem H., nie mógł uniknąć kolizji (k.108). Biegły nadto wskazał, iż w wersji prezentowanej przez świadka A. M., należałoby uznać, że na skrzyżowanie przy świetle czerwonym wjechał kierujący samochodem H., który nie zatrzymał się przed warunkowego zatrzymania dla swego kierunku ruchu. W sytuacji wskazywanej przez świadka A. M., miałby on możliwość wyhamowania przed torem ruchu H., gdyby zachowując szczególną ostrożność podczas wjeżdżania na przedłużenie jezdni ul. (...) i stosując się do zasady ograniczonego zaufania, podjął decyzję o hamowaniu. Kierujący samochodem H., zbliżając się do linii warunkowego zatrzymania z niezmienną prędkością około 30 km/h, nie mógł uniknąć kolizji. Biegły ponadto uznał, iż materiał dowodowy akt sprawy pozwala na dokonanie analizy czasowo- ruchowej przedmiotowego zdarzenia dla dwóch wersji wynikających z dowodów osobowych. Kierujący samochodem P. (...) miałby możliwość uniknięcia kolizji poprzez wyhamowanie przed torem ruchu samochodu H., dla obu analizowanych wersji wynikających z materiału akt sprawy, gdyby respektował zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W ocenie biegłego, wersja przebiegu zdarzenia prezentowana przez obwinionego jest prawdopodobna. W wersji wskazywanej przez świadka A. M., prędkość samochodu P. w chwili kolizji, byłaby nieadekwatna do uszkodzeń tego pojazdu, udokumentowanych w aktach szkodowych (k.110). Powyższe ustalenia biegłego przemawiają zatem za przyjęciem jako wiarygodnej wersji

przedstawionej przez obwinionego, należy stwierdzić, że biegły opierał się na dowodzie bez wpływowym w postaci uszkodzeń w pojeździe marki P. uznając je za nieadekwatne dla podanej prędkości pojazdu, biegły uznał natomiast jako prawdopodobną wersję przedstawioną przez obwinionego. Należy podkreślić, że biegły wskazał, że przy założeniu wersji zdarzenia obwinionego nie mógł on uniknąć kolizji (k. 108). Należy zauważyć, że biegły w sposób rzetelny sporządził opinię, przeprowadził on symulację dla obu wersji prezentowanych przez uczestników kolizji, wywód biegłego jest logiczny, został należycie uzasadniony, a sformułowane wnioski są zrozumiałe, stąd Sąd uznał opinię za wartościowy dowód w sprawie.

Oceniając zeznania świadka A. M. (k.16, k.93-94), należy mieć na uwadze, iż świadek słuchany przed Sądem przyznawał, że miał kłopoty w obserwowaniu sygnalizatora, twierdził, że pojechał samochodem trochę za daleko, ale przy ciągłym nachylaniu się można było obserwować sygnalizator, jednak on nie mógł się nachylać, stąd obserwował sygnalizator za rondem. Wobec powyższego zasadnicze wątpliwości musi budzić wersja przedstawiona przez świadka, że ruszył jak sygnalizator zaczął wyświetlać zielone światło. Zdaniem Sądu wątpliwym jest, czy świadek mógł dobrze obserwować inny oddalony od niego sygnalizator, nie przeznaczony dla pojazdów znajdujących się w tym miejscu, gdzie stał pojazd świadka. Taka ocena jest tym bardziej zasadna, że świadek w dalszej części zeznań przyznawał, że się nie rozglądał (k. 94). Zeznania świadka złożone na rozprawie pozostają ponadto w pewnej sprzeczności z poprzednio złożonymi zeznaniami (k. 16v), kiedy to świadek twierdził, że miał bardzo dobrą widoczność, nic jej nie ograniczało.

Należy mieć na uwadze że, w trakcie rozprawy świadek oświadczył, iż prawnik radził mu by nie ciągnąć sprawy, dlatego nie odwołał się od wyroku nakazowego w tej sprawie (k.94). Następnie, świadek okazał Sądowi kopię wyroku nakazowego w sprawie o sygn. akt XI W 1863/13, w której to został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw i na podstawie art. 86 § 1 kw został skazany, natomiast na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych za doprowadzenia do kolizji z pojazdem obwinionego, w wyniku nie zachowania szczególnej ostrożności (k. 92). W ocenie Sądu postawa A. M., który nie odwoływał się od wyroku nakazowego jest pewną przesłanką dla przyjęcia, że uznawał on swoją winę w zakresie zarzucanego czynu. Wobec powyższego, mając na uwadze opinię biegłego oraz wyjaśnienia obwinionego, Sąd nie da wiary zeznaniom świadka, iż ruszył kiedy zaczął się wyświetlać zielony sygnał świetlny.

Z powyższych względów Sąd uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie obwinionemu B. M. popełnienia wykroczenia określonego w art. 86 § 1 kw, ponieważ nie spowodował on zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie naruszył przepisów obowiązujących w tym zakresie. W związku z tym Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, na podstawie art. 118 § 2 kpcow koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.